

# Lietz, Zygmunt

---

"Zur Geschichte der sozialdemokratischen Presse in Ostpreussen 1914-1922. Festschrift für Wilhelm Matull zum achtzigsten Geburtstag am 28 Mai 1983", G. Hagelweide, Darmstadt 1983 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 187-189

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nik narodowy”? „Stosunkowo niewielkie różnice społeczne —” (s. 380), tzn. jak wielkie, lub jak niewielkie? „W świetle konfrontacji problemów religijnych i narodowych —” (s. 35)? I wiele innych. Niestaranna stylizacja, jak to wynika z powyższych przykładów, rzutuje nieraz niekorzystnie na merytoryczną zawartość tekstu.

Książka jest wartościowa ze względu na zebrane w niej i udokumentowane bogactwo faktów. Może ona służyć jako swego rodzaju przewodnik naukowy do historii Warmii w XIX w. Jednakże obraz świadomości narodowej rysuje się w niej niejasno.

Mieczysław Pater

G. Hagelweide, *Zur Geschichte der sozialdemokratischen Presse in Ostpreussen 1914—1922. Festschrift für Wilhelm Matull zum achtzigsten Geburtstag am 28 Mai 1983*, Darmstadt 1983, 71 ss.

Wydaną staraniem Friedrich Ebert Stiftung w Bonn i Ost- und Mitteleuropäischer Arbeitskreis w Düsseldorfie rozprawę dedykowano Wilhelmowi Matullowi (zm. w 1985 r.), który od lat związany był z tą fundacją i przewodniczył Kręgowi Roboczemu w Düsseldorfie. Wypełnia ona lukę w badaniach prasoznawczych zapoczątkowanych przez Matulla<sup>1</sup>. W młodości był on redaktorem prasy socjaldemokratycznej, a jego związki z ruchem robotniczym trwają już 60 lat.

Rozprawa składa się z czterech krótkich rozdziałów, wykazu literatury, aneksu i kserokopii tytułów gazet.

W pierwszym rozdziale wskazał autor, że w wyborach parlamentarnych w 1912 r. padło na SPD w Prusach Wschodnich 51 480 to jest 14,8% wszystkich ważnych głosów. Było to o 20% mniej niż w 1907 r., a w liczbach bezwzględnych o 7 tys. więcej. W porównaniu jednak do wyborów z 1903 r. było 3850 głosów mniej. Wyjątek w tej statystyce wyborczej stanowił jedynie prowincjonalny Królewiec, gdzie od 1890 r. po 1907 r. wybierano na posłów socjaldemokratów, Karla Schultzego i Hugo Haasego<sup>2</sup>. W miasteczkach nie przekraczających trzech tys. mieszkańców i większych, na południe od Sambii, wpływy SPD były znikome, gdyż zasięg oddziaływania prasy był znikomy. W 1895 r. organ socjaldemokratów Prus Wschodnich i Zachodnich „Königsberger Volks-Tribüne” miał zaledwie 500 egzemplarzy nakładu<sup>3</sup>. Słusznie zatem Hagelweide polemizuje ze zbyt optymistycznymi stwierdzeniami Matulla, odnośnie do zasięgu wpływów SPD, gdyż połowa członków partii przypadała na Królewiec. Należy jednak sprostować informację autora, jakoby to pismo socjaldemokratów ukazywało się od 1892 r. Dzięki poparciu finansowemu Zarządu Głównego SPD od wiosny 1893 r. ukazywał się „Volksblatt für Ost und Westpreussen Organ der arbeitender Bevölkerung”, a z okazji

1 W. Matull, *Arbeiterpresse in Ost- und Westpreussen*, w: *Jahrbuch des Albertus Universität zu Königsberg*, Bd. 20, Würzburg 1970, ss. 81—104; tenże, *Ostpreussens Arbeiterbewegung. Geschichte und Leistung im Überblick*, Ostdeutsche Beiträge, 1970, Bd. 49, ss. 17—18, 22—23, 39—42, 48—51, 62—64, 92—93; tenże, *Ostdeutschlands Arbeiterbewegung. Abriss ihrer Geschichte, Leistung und Opfer*, Ostdeutsche Beiträge, 1973, Bd. 53, ss. 316—317, 322—323, 356—357.

2 *Statistische Jahrbuch für den Preussischen Staat*, Berlin 1904; *Reichstagswahlen 1912*, H. 1, Vergleichsbericht von 1907—1912, Berlin 1912, s. 78.

3 Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, Oberpräsidium von Ostpreussen IV/553, ss. 12—15, 29—30, 210—251, 261 oraz IV rozdział rozprawy autora recenzji dotyczącej ruchu robotniczego w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1848—1921.

wyborów parlamentarnych od 28 maja 1893 r. wychodziła „Arbeiter Wahlzeitung”, po wyborach natomiast, także w Królewcu ukazywał się tygodnik „Königsberger Volks-Tribüne Organ des werktätigen Volkes Ost und Westpreussen” (pierwszy numer — 25 VI 1893). Jeżeli pierwsze z pism było jedynie słabą mutacją pisma centralnego, nie dostosowaną do specyfiki tych regionów, to dwa pozostałe wydawał i redagował własny aktyw partyjny SPD i finansowano je ze środków własnych okręgu partyjnego. Pierwsze z pism przestało wychodzić wkrótce, gdyż nie miało dostatecznej liczby odbiorców w obydwu prowincjach, podczas gdy drugi z tygodników w r. 1905 przekształcony został w pismo codzienne. Od 1899 r. zaczął się ukazywać miesięcznik „Der Ostpreussischer Landbote” przeznaczony dla robotników rolnych i powiatowych organizacji partyjnych (a nie tygodnik). W tym czasie nakład jego wzrósł z 1700 do 3000 egzemplarzy, a zatem mógł być przekształcony w dwutygodnik. Słuszna jest natomiast uwaga autora, że nakłady obydwu pism socjaldemokratycznych były niewspółmierne do liczebności klasy robotniczej, wolnych związków zawodowych i członków Związku Socjaldemokratycznego Prus Wschodnich i Zachodnich. Dotyczyło to szczególnie południowych powiatów obydwu prowincji zamieszkałych przez ludność etnicznie polską, a na północnym wschodzie litewską, nie dysponującą własnymi organami prasowymi dla robotników, a nawet ulotnymi pismami. Prusy Zachodnie doczekały się własnego pisma dopiero w 1910 r.<sup>4</sup> Powołując się na ostatnie badania W. Thimma<sup>5</sup>, autor rozprawy pomniejsza rolę Katolickich Towarzystw Robotniczych należących do Warmińskiego Związku Diecezjalnego, który miał o 5 200 członków więcej niż to podaje Hagelweide. Niezależnie ich organ prasowy „Ermländische Volksfreund” miał w 1913 r. nie 9 tys., ale 3543 egzemplarzy nakładu<sup>6</sup>. Jeszcze mniejszy nakład miała „Arbeiter Zeitung”, organ Ewangelickich Towarzystw Robotniczych. To, że tygodnik „Der Landbote” wychodził do nr 16 w 1914 r. wydaje się o wiele bardziej przekonujące od relacji W. Matulla, gdyż zachowane źródła i prasa nie potwierdzają, by tygodnik ten ukazywał się także w czasie I wojny światowej. Opozycja lewicowa w SPD miała ograniczone możliwości oddziaływania na postawę swych zwolenników, gdyż dotychczasowe organy prasowe znajdowały się w rękach reformistów. Autor charakteryzuje kształtowanie się nowej sytuacji polityczno-społecznej po rewolucji listopadowej 1918 r. w Niemczech i stopniowe podporządkowanie się władz konserwatywnych i centrowych Radom Robotniczo-Żołnierskom, mimo protestów składanych do władz centralnych. Jest to najwartościowsza część rozprawy. Niezależni Socjaldemokraci zaczęli na wzór Berlina wydawać w Elblągu i Królewcu pisma „Freiheit” lub pisma noszące nazwę miast z przydomkiem Volksstimme. Nazwa nie zawsze była adekwatna do treści. „Masurische Volks-Zeitung” wydawana w czasie plebiscytu, w Olsztynie, w oficynie Seweryna Pieniężnego przez Fryderyka Leyka (a nie Lijka) i Pawła Rarkowskiego (a nie Ratowskiego), byłego redaktora organu Mazurskiej Partii Ludowej — „Gazety Ludowej”, nie była pismem Niezależnych

<sup>4</sup> M. Andrzejewski, *Organ gdańskiej socjaldemokracji «Volkswacht» 1910—1919*, Rocznik Gdański, 1980, t. 9, ss. 110—112.

<sup>5</sup> W. Thimm, *Die Katholische Arbeiterbewegung in den Bistümer Ermlands, Kulm und Danzing*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 40, Münster 1980, ss. 30—36 i n.

<sup>6</sup> Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie H 298, H 299, niefoliowane,

Socjalistów lecz Mazurskiego Związku Ludowego<sup>7</sup>. Rozdziały te oparł Hagelweide głównie o doniesienia mieszczańskiej „Koenigsberger Hartungsche Zeitung”, jakkolwiek zachowała się prasa Niezależnych Socjaldemokratów w RFN oraz materiały źródłowe w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie i Geheimes Staatsarchiv w Berlin-Dahlem.

Ostatni z rozdziałów poświęcił autor na ukazanie roli organu Vereinigte S.D. „Koenigsberger Volks-Zeitung” i prasy Niezależnych Socjaldemokratów do 1922 r. W związku z wyborami parlamentarnymi w latach 1920 i 1921, zaczął wychodzić w Królewcu dwutygodnik „Der Sozialdemokrat” który miał zapewne zastąpić nieistniejący tygodnik dla robotników rolnych. Niezależni Socjaldemokraci (USPD) posiadali wcześniej kilka organów prasowych, po 1920 r. pozostały im 3 gazety o łącznym nakładzie 15 tys. egzemplarzy, Zjednoczeni Socjaldemokraci mieli natomiast jedną gazetę o łącznym nakładzie znacznie większym i starej tradycji wydawniczej. Słusznie jednak autor wątpi by ukazywała się ona, jak podał Matull w 50 tys. egzemplarzy. Świadectwem i konsekwencją reformistycznej drogi rozwoju tej partii i wolnych związków zawodowych był spadek głosów oddanych w wyborach parlamentarnych. O organie KPD okręg Prusy Wschodnie „Rote Fahne des Ostens”, który wychodził od grudnia 1920 r., zaledwie wspomniano.

Zygmunt Lietz

Eino Jutikkala, Kauko Pirinen, *A History of Finland*, London 1979, 256 ss.

Dzieje Finlandii, położonej w tym samym co i Polska regionie geopolitycznym, obfitują w tragiczne wydarzenia. Skutki ich zaważyły na skomplikowanym procesie powstania narodu, zdolnego — w historycznie uzasadnionym momencie — do utworzenia własnej państwowości. Mimo iż jest to właściwe dla wielu krajów Europy, jednak w przypadku Finlandii występowało wiele cech szczególnych, niezbyt dobrze znanych polskiemu czytelnikowi.

Jej historia rozpoczyna się ok. roku 800, kiedy plemiona Finów i Karełów — z grupy ugrofińskiej — wyparły z tego terenu Lapończyków. W XII wieku rozpoczął się podbój tych ziem przez Szwedów, a za tym poszła chrystianizacja, co doprowadziło do powstania w 1581 r. wielkiego księstwa fińskiego stanowiącego integralną część Szwecji. Przyjęcie chrześcijaństwa spowodowało, że wyższe stany przyjęły zarówno kulturę, jak i język szwedzki. Fiński stawał się coraz bardziej językiem tylko mieszkańców wsi. Lata szwedzkiego panowania prawdopodobnie doprowadziłyby w końcu do bezpowrotnej asymilacji Finów, gdyby polityka szwedzka, mająca na celu opanowanie wybrzeży Bałtyku, nie spotkała się z oporem Polski, a następnie z ekspansją terytorialną — dążącej do uzyskania dostępu do morza — Rosji. Wojny szwedzko-rosyjskie, toczące się z małymi przerwami prawie przez dwa wieki, doprowadziły w końcu do podboju księstwa fińskiego przez Rosję. Zmieniło to w sposób zasadniczy dzieje tego regionu, jako że w tym momencie zaistniały — mimo realnej groźby rusyfikacji — warunki sprzyjające tworzeniu się fińskiego narodu.

---

<sup>7</sup> F. Leyk «Masurische Volks-Zeitung» organ Mazurskiego Związku Ludowego. Fragmenty wspomnień, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1967, nr 3, ss. 379—382; realistycznej o stanie prasy niemieckiej patrz E. Reckel, Stan prasy w Prusach Wschodnich i na Pomorzu, w: *Przeciw propagandzie korytarzowej*, Toruń 1930, ss. 119—129, 153—163.